

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmkowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 204

Poznań, czwartek dnia 5 maja 1932

Rok XXVII

## Wyuczasy p. Prezydenta

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) P. Prezydent Rzplitej wyjechał na kilkudniowy wypoczynek do Wisły, skąd uda się do Katowic na mający się odbyć tam wojewódzki zjazd sejmików powiatowych. (w)

## Zjazd ministrów Małej Ententy

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) Ze źródeł francuskich donoszą, że min. Zaleski ma odwiedzić około 15 bm. Białogród.

Od 12 do 15 maja w Białogrodzie zjadą się ministrowie Małej Ententy. Przyjazd p. Zaleskiego byłby rewizytą min. Marinkowicza. (w)

## Sprawy polskie na sesji Rady Ligi Narodów

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) W nadchodzący poniedziałek rozpoczyna się sesja Rady Ligi Narodów. Na jej porządku obrad znajdują się cztery sprawy polsko-gdańskie, z których trzy dotyczą zagadnień kolejowych, a czwartą związaną jest z zagadnieniem wyzyskania portu gdańskiego przez Polskę. W związku z tem do Genewy wyjechał w środę wysoki komisarz Gdańska, hr. Gravina.

Niezależnie od tego będzie rozpatrywana sprawa skargi ukraińskiej o zachowaniu się policji polskiej wobec więźniów politycznych. (w)

## Ilość bezrobotnych w kraju

Warszawa, 5. 5. (PAT.) Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy ilość bezrobotnych na terenie całego państwa w dn. 30 kwietnia br. wynosiła 328 686 osób. W stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 10.128 osób.

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) Oficjalne zestawienie bezrobocia utrzymuje, że spadek w ciągu minionego tygodnia wynosił 10.128 osób. Natomiast w grupie pracowników umysłowych zestawienie wykazuje wzrost o 2597 osób. Zwraca uwagę, że zgodnie z nową ustawą o bezrobociu obostrzono kwalifikacje uprawiające do korzystania z zapomóg, wobec czego liczba faktycznych bezrobotnych niewątpliwie byłaby większa. (w)

## Ślub dyplomaty polskiego w synagodze

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) W środę odbył się w Paryżu ślub radcy ambasady R. P., Anatola Mühlsteina, z Anielą Rotszyldówną. Ślub odbył się w synagodze, a małżonkom pobłogosławił główny rabin w Paryżu, Levi.

Mühlstein jest czołowym przedstawicielem polityki pułkownikowskiej na terenie Paryża. (w)

## Osobliwy strajk

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) W Mińsku Mazowieckim w środę odbył się osobliwy strajk. Mianowicie, mimo, że był to dzień targowy, gospodarze nie przywieźli na targ żadnych produktów.

Zorganizowano strajk na znak protestu przeciw zbyt wysokim opłatom targowym. Sześciu przywódców aresztowano. (w)



Z uroczystości 3-majowych w Poznaniu. — Oddziały O. W. P. przy defiladzie.

## Odwołanie posła polskiego w Berlinie

Nowym przedstawicielem R. P. w Niemczech ma zostać dotychczasowy poseł w Kopenhadze

Berlin, 5. 5. (Tel. wł.) Jak się waz korespondent z miarodajnego źródła dowiaduje, odwołany został poseł polski w Berlinie, minister Wysocki. Minister Alfred Wysocki objął placówkę w Berlinie na początku lutego ub. r., tak, że urząd swój sprawował tylko rok i kwartał. Jak wiadomo i poprzednik jego, poseł Knoll, niedługo pozostawał w Berlinie.

Jako następcą ministra Wysockiego ma być wyznaczony dr. Michał Sokolnicki, dotychczasowy poseł polski w Kopenhadze. Min. Sokolnicki placówkę swoją w Kopenhadze objął dopiero we wrześniu ub. roku. Urzędował zatem w Kopenhadze zaledwie 9 miesięcy.

W tutejszych kołach politycznych

przewidziana nominacja min. Sokolnickiego komentowana jest jako dalsza próba warszawskich kół oficjalnych, ażeby dojść do jakiegoś modus vivendi z Niemcami. Podobno otrzyma on w tym kierunku specjalne zlecenia. Czy próby te napotkają ze strony Niemiec na inne przyjęcie niż dotychczasowe, można bardzo wątpić, zwłaszcza w chwili, gdy więcej niż kiedykolwiek rząd niemiecki znajduje się pod naciskiem radykalnych kół prawicowych na skutek rezultatu wyborów, a nawet mówi się otwarcie o jego rekonstrukcji w kierunku prawicowym.

Próbkę nowych metod niemieckich można było zresztą zaobserwować ostatnio w aferze gdańskiej. (D)

## Notowanie akcji Banku Polskiego

Warszawa, 5. 5. (Tel. wł.) W środę akcje Banku Polskiego notowano już po kursie 71. (w)

## Hitlerowiec zabójcą

Gdańsk, 5. 5. (Tel. wł.) Koła umiarkowane w Gdańsku poruszone są zabójstwem, którego dokonał wczoraj w Nytychu hitlerowiec Martin Rudzinsky.

Rudzinsky spoliczkował na rynku w Nytychu żonę socjaldemokraty radcy miejskiego Gruhna, a gdy mąż znieważonej kobiety stanął w jej obronie, wówczas zastrzelił go z rewolweru.

Policja gdańska obszła się z hitlerowcem oczywiście bardzo względnie i już w prasowym komunikacie sugeruje opinię publiczną, twierdząc, że R. działał w afekcie i był „najwidoczniej mocno zdenerwowany”.

Przy sposobności warto zaznaczyć, że mimo wszelkich rzekomych zarządzeń, hitlerowcy chodzą po Gdańsku nadal w mundurach i w dalszym ciągu niepokoją ludność. (S. B.)

## Niewyjaśniona sytuacja w Niemczech

Berlin, 4. 5. (Tel. wł.) Sytuacja wewnętrzna jest jeszcze w Niemczech niewyjaśniona. Jednak wszędzie zaznacza się coraz bardziej ciężący wpływ prawicy i to również w polityce zagranicznej. Za kulisami wre o-

czywiście wyteżona robota skierowana głównie na obalenie rządu Brueninga oraz generała Groenera. Bruening wzmocnił się wprawdzie przez pozyskanie raz jeszcze zgody Hindenburga na swoją politykę, jednak mimo to pozycja jego będzie dość trudna w Reichstagu, którego posiedzenie rozpoczynające się 9 maja, oczekiwane jest w naprężeniu. Nie ustają też mimo oficjalnych dementi pogłoski lansowane przez prasę bawarskiej partii ludowej o działaniach przeciwko generałowi Groenerowi, przyczem wymienia się tutaj generała Schleichera, choć koła centrowe liczą się nadal jeszcze z jego pozostaniem w rządzie

Rokowania z partją narodowo-socjalistyczną jednak zawsze oznaczałyby oddanie jej w rządzie Rzeszy min. Reichswehry i spraw wewnętrznych a w Prusiech min. spraw wewnętrznych, t. zn. istotnego wydania jej aparatu władzy. Gotowa ona jest natomiast pozostawić Brueningowi jeszcze narazie min. spraw zagranicznych. (D.)

## Tajne składy materiałów wybuchowych w Niemczech

Berlin, 5. 5. (PAT.) W miejscowości Wiese, gdzie wczoraj wykryto ładunek 40 funtów dynamitu, natrafiono dziś w lesie na nowy zapas materiałów wybuchowych, zakopanych pod drzewem. Dotychczas nie zdołano ustalić, skąd pochodzi tak znaczna ilość dynamitu oraz petardy wybuchowe.

## Obniżenie siły kupna dolara o 33 procent

Londyn, 4. 5. (PAT.) Według doniesień z Waszyngtonu, kongres amerykański uchwalił bil, nakładający na Federałę Rez. Board obowiązek obniżenia siły kupna dolara o 33 proc. Pod wrażeniem alarmów inflacyjnych kurs dolara uległ w ciągu dnia dzisiejszego na giełdzie londyńskiej silnemu spadkowi. Około południa funt notowano 3,69 dol. Wobec interwencji Banku Angielskiego, który na polecenie skarbu brytyjskiego rozpoczął skupować dolary, kurs ten poprawił się i pod koniec giełdy za funt płacono 3,6725 dol.

## Samobójstwo bankiera

Berlin, 5. 5. (PAT.) Znany w Niem. kołach finansowych berliński bankier Karol Blum popełnił dziś samobójstwo, wyskakując z czwartego piętra gmachu urzędu kontroli celnej, gdzie wezwano go celem złożenia zeznań. Przeciw Blumowi istniały podejrzenia, że dokonał on nielegalnych tranzakcyj dewizowych na kilka milj. marek. Korzystając z chwilowej nieuwagi towarzyszącego mu policjanta bankier wyskoczył z okna na bruk i poniósł śmierć na miejscu.

## Paryskie migawki wyborcze

Ostatnie dyskusje — Wyborcza niedziela świętem wiosny — Normalny wygląd miasta — Sylwetki głoszących — Ożywienie wieczorne — Świetlne ekrany z rezultatami wyborczymi na ulicach

(Korespondencja własna)

Paryż, w maju.

Do 11-ej godz. wieczorem odbywały się w sobotę 30 kwietnia ostatnie zebrania polityczne. Poczem kandydaci i wyborcy nie rozchodzili się do domów, ale udawali do przybocznych kawiarni, aby pogadać. Rozmowy te zresztą przedłużały się gdyż z racji niedzieli niektóre lokale zamykano później. Toteż na ulicach można było spotkać różne grupy przeciwników, wykrzykujących sobie różne „uprzejmości polityczne”. Zaznaczyć należy, że w tym roku element niewieści znacznie bardziej zdawał się interesować kampanją wyborczą, okazując dla najrozmaitszych kandydatów gorliwość, a nawet niezwykłą zapalczywość.

W niedzielę jednak, na ulicach Paryża ukazały się najpierw nie wyborcy, ale przekupki, obarczone kosztami konwalij. Dzień bowiem 1-go maja jest we Francji nietylko świętem socjalistycznym, ale także świętem wiosny. Z tej okazji sprzedaje się to białe kwiecie, którego jedna gałązka kosztuje 1 do 2 franków. Raz po raz słyszeć się dawało przeciągłe wykrzykiwanie: „Qui n'a pas son muguet, qui n'a pas son porte-bonheur!” (Kto nie ma konwalij, kto nie ma swego szczęścia).

W ślad za przekupkami poszli policjanci, przesuwać się grupami pieszo i na rowerach, aby jak najprędzej być na posterunku. Głosowanie zaczynało się bowiem o godz. 8-mej rano, a kończyło o tej samej godzinie wieczorem. Paryżanie nie spieszyli się zrazu zbyt, by rzucić swe kartki do urn wyborczych. Korzystali z niedzielnego wypoczynku. Dopiero około 10-ej dokoła dzielnicowych merostw, zaczęły się tworzyć ogonki. Przedstawiały one nadzwyczaj demokratyczne kontrasty. Bo oto dmiąc listonosza, mającego jeszcze zawie-



szoną na plecach torbę; za nim w wiosennym ubraniu i jasnych rękawiczkach znajduje się jakiś elegancki młodzieniec, za którym znowu czeka ojciec rodziny, obarczony także torbą, wypełnioną najrozmaitszymi prowiantami. Zajeżdżają też raz po raz limuzyny, z których pan wraz z szoferem udają się głosować jeden za drugim. Trochę później podjeżdżają zwyczajne taksówki, nieraz puste. To znowu sam szofer przyjechał, aby wypełnić swój obowiązek obywatelski.

Naogół jednak mało samochodów na ulicach, bo jak zazwyczaj na 1-go maja, niektórzy z szoferów z powodu święta socjalistycznego wstrzymują się od pracy. Stary szofer, który mnie przywiózł, oświadcza: „Dzisiaj rano pracuję, ale ponieważ od 10 dni nie miałem już wypoczynku, więc po południu zostanę w domu z żoną i dziećmi; ci wszyscy panowie z syndykatu zrobiliby zresztą znacznie lepiej, gdyby zajmowali się na serio naszymi interesami zawodowymi, a nie żeli uprawiali politykę”.

Ale oto dokoła nas robi się poruszenie. Jesteśmy na ulicy de Grenelle. Jest to dzielnica, w której mieszka arcybiskup Paryża, kardynał Verdier. Wsiada z limuzyny w towarzystwie księdza i służącego i, wchodząc do merostwa, mówi: „Mam nadzieję, że dzisiaj spełnimy pożyteczną robotę!”

Poczem kardynał znika za drzwiami. Wychodzi pierwszy z merostwa i czeka chwilę na służącego, który po nim głosował. Następnie limuzyna arcybiskupa odjeżdża powoli, podczas gdy wśród tłumu liczni przechodnie zdejmują kapelusze.

Nie potrzeba dodawać, że liczni fotografowie i operatorzy kinematograficzni są również na posterunku i nie omieszkali wykorzystać różnych momentów dla „aktualności” ekranowych.

Jeżeli rano Paryż przedstawiał, jak zresztą w każdą niedzielę, wygląd niezwykle spokojny, to natomiast w łasku Bulońskim rolę się formalnie od spacerujących, zakochanych i dzieci. Coprawda trwało to niedługo, bo wiosenna burza zmusiła wywczasujących do wczesnego powrotu do miasta.

Pod wieczór dopiero, stolica, a przedewszystkiem jej kawiarnie, zaczęły się ożywiać. Na wielkich bulwarach dokoła Opery, publiczność szturmem zajmuje miejsca w „Café de la Paix”. Liczne stoliki były zresztą od kilku dni specjalnie zamówione. Na przeciwko bowiem znajduje się redakcja „L'Echo de Paris”, gdzie umieszczono świetny ekran. Raz po raz w miarę jak nadchodzą rezultaty, ukazują się na nim nazwiska i cyfry, wykazujące zwycięstwo, lub porażkę. Wywołują one nie tylko żywe komentarze, ale nieraz okrzyki zadowolenia, lub protesty.

Tłum, zebrany na zewnątrz, manifestuje jeszcze głośniejsze. Niemniej przepełniona przy kościele La Madeleine jest ulica Royale. Tutaj znowu ma swoją siedzibę dziennik „Paris-Midi”. Ten z okazji wyborów również zainstalował ekran, wyświetlający nie tylko wyniki, ale również różne znane osobistości polityczne i to nie nieme, ale przemawiające. Ta nowość kinematografu „mówiącego” i to na świeżym powietrzu, bo na ulicy, wywołuje naturalnie sensację. Nie potrzeba dodawać, że korzystają z niej dwie wielkie kawiarnie, znajdujące się obok dziennika. Panuje w nich formalny tłok, uganiają się kelnerzy, ocierając pot z czoła, jakkolwiek wieczór bynajmniej nie gorący.

W niektórych dzielnicach zaś, jak n. p. na Boulewarze Saint Michel, który znajduje się w Quartier Latin, funkcjonowało znowu na zabój radio. Późną dopiero nocą publiczność rozeszła się do domów. Ten wieczór wyczekiwania odbył się jednak podobnie jak i rano bez zewnętrznej gorączki, a to tem więcej, że deszcz ochłodził zapal przeciwników i zwolenników politycznych, którzy wypróżniali za zdrowie swych triumfujących kandydatów liczne kieliszki „wyborczego” napoju.

I. BRIARES.

## Zgon dziennikarza

L w ó w, 4. (PAT.) Wczoraj zmarł tu w 77 roku życia Karol Kucharski, emer. radca Wydziału Krajowego, dziennikarz i publicysta, wiceprezes Tow. Dziennikarzy polskich w Lwowie i b. wiceprezes Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie.

## „Księżna-Orbied” — Czajczyńska skazana na 5 miesięcy więzienia

Zniewaga prokuratora w sali sądowej

Przez salę rozpraw izby karnej sądu okręgowego przesunęła się wczoraj niezwykła sprawa, godna pióra nowelisty. Czyn sam, to zwykłe oszustwo, jakich dziesiątki osadza się codziennie w salach sądowych Poznania. Zwykle tuzinkowe przestępstwo, wykonane może nieco sprytniej, niż inne, naogół jednak nieciekawe.

Zato motywy wywołują poważne refleksje. Podsadna — jest nią bowiem kobieta — jest osobą może złą, może nawet dobrą, przedewszystkiem jednak słabą. Regina Czajczyńska, lat 21, po-

współwłaścicielką firmy B. Ziółkowski i S-ka. Weksle, których było 27, opiewały na łączną sumę 13.500 zł. Otrzymał je miał Małachowski celem zdyskontowania ich w jednym z tutejszych banków. Okazało się jednak, że wszelkie podpisy na wekslach i pieczętki były sfałszowane. W podstępny wprost sposób byłoby się udało „hrabinie” nabrać firmę Ebertowski. W tej sprawie przesłuchano cały szereg świadków. Rzeczoznawca pism Henryk Grudziński z 100-procentową pewnością stwierdził, że podpisy na wekslach są sfałszowane, a fałszerstwa mogła dokonać tylko Czajczyńska. Rzeczoznawca wyklucza, aby Małachowski mógł dopuścić się fałszerstwa. Tak Czajczyńska, jak i Małachowski obciążają się wzajemnie, a żaden z oskarżonych nie poczuwa się do winy.

Sąd zasądził Czajczyńską na 5 miesięcy więzienia, przyczem karę tę warunkowo odroczone. Małachowski został uwolniony. (z)

Podczas gdy sąd udął się na naradę, obecny w sali brat oskarżonego inż. Albin Małachowski znieważał słownie prokuratora Hrabycę, który wnosił oskarżenie w procesie Czajczyńskiej. Zniewagi tej inż. Małachowski dopuścił się publicznie.

Po ogłoszeniu wyroku, prokurator Hrabycę postawił wniosek, żeby sąd inż. Małachowskiemu za niewłaściwe zachowanie się na sali sądowej wymierzył karę dwóch dni aresztu. Sąd udął się na naradę, poczem ogłosił postanowienie odmawiające wniosku prokuratora, albowiem tak zwane przepisy o policyjnej sesyjnej mają zastosowanie jedynie do wykroczeń popełnionych podczas rozprawy, gdy sąd urzęduje na sali rozpraw. W momencie zaś dokonania obrazy, sądu na sali nie było.

Postanowienie to, a w szczególności jego motywy, wywołały w kółkach prawniczych żywe dyskusje. (k)



## Największa katastrofa świata

Wybuch wulkanu, który pochłonął 28 tysięcy żyć ludzkich.

## Złoto Bałtyku

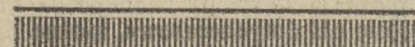
barwny feljton o skarbach naszego morza.

## W pustyni Arabji

Niezwykle ciekawa korespondencja polskiego podróżnika z nieznanymi krainami Azji

już w najnowszym (19-tym) numerze tygodnika Ilustracja Polska.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiej kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można u kolporterów ulicznych w kioskach dworcowych „Ruchu” w księgarniach oraz w agenturach naszych Miesięczny abonament 1.50 zł kwartalnie 4 — z bez kosztów przesyłki. Egzemplarz okazowy bezpłatnie należy żądać wprost od administracji — Poznań, św. Marcin 70.)



chodząca z pod Konina, gdzie rodzice jej posiadają gospodarstwo, czuła nieprzepartą chęć zostania gwiazdą filmową. Główna jej stała zaprzęgnięta była takimi próżnościami, jak konkursami piękności, popisami wianami na srebrnym ekranie, spełnianiem jakichś wielkich, poważnych misyj itp.

Aż razu pewnego postanowiła wypłynąć na szerokie wody. Przybyła do Poznania jako księżna Orbied — Czajczyńska i zamieszkała w 1931 r. w hotelu „Polonia”. Tytuł hrabiny czy księżnej torował jej drogę do różnych osób, nawet arystokratycznych, z którymi zawierała stosunki przyjazne. Nie gardziła także osobami z sfer kupieckich czy przemysłowych, które chętnie odwiedzała, opowiadała im niestworzone o sobie rzeczy, mianowicie, że jest nagrodzoną w Czechosłowacji laureatką piękności, że pracuje na niwie społecznej i że ubiega się o nią jako o „diwę” filmową Londynu, Praga itd.

Dziwnym trafem zapoznała się w Poznaniu z Żydem Feingoldem, inspektorem ubezpieczeniowym, ten znowu przedstawił Czajczyńską jako hrabinę agentowi ubezpieczeniowemu Bolesławowi Małachowskiemu, a wszędzie chodziło o wielkie interesy pieniężne. Czajczyńska jeździła, chodziła, a wszędzie uprawiała jakieś sprawy wekslowe.

Aż wreszcie bomba pękła i pani hrabina dostała się do kryminału. Śledztwo wykazało, że podrabiała ona na wekslach podpisy, a w dyskontowaniu weksli pomocnym jej był p. Małachowski.

Wczoraj wymienieni znaleźli się na ławie oskarżonych. Oskarżenie zarzuca Czajczyńskiej, że podrabiała ona zterokrotnie podpisy p. Zapłackiego i 89 razy podpisał Franciszka Jankowskiego,

## Wycieczki na Targi Poznańskie

W dniu 5 maja br. przyjeżdża do Poznania z Jugosławii wycieczka - delegacja inżynierów - agronomów, występująca w imieniu rolnictwa. Skład wycieczki, złożonej z czołowych osób świata naukowego Jugosławii przedstawia się następująco: inż. Ivo Rogulic z Zagrzebia, dr. Branko Horvat z Zagrzebia, inż. Dragisa Nikolic z Belgradu, inż. Vasilija Tarasov z Belgradu wzgl. inż. Franjo Salaj z Zagrzebia.

Zapowiedziana jest również wycieczka z Wrocławia, złożona z przedstawicieli sfery gospodarczych. Przyjechać mają pp.: dr. Hans Barber — redaktor Ostdeutsche Wirtschaftsztg., dr. Ernst Bielschowsky — fabrykant bielizny, dr. Karl Heidrich — dyr. Niem. Polskiej Izby Handlowej, p. Kubina — dyr. adm. Izby Przem. - Handlowej, konsul Lauderer — właściciel firmy drzewnej, Paul Mathias — dyr. Dresdner Bank, Willy Muelder — właśc. firmy mleczarskiej, Muelder jr. — kupiec, Otto Schoenfelder — właśc. firmy kolonialnej, Schoenfelder — kupiec, Otto Stageman — dziennikarz, dr. E. Wende — syndyk Zw. Przemysłowców Dolnośląskich, Aleksy Wdziekoński — konsul Rzplitej, dr. Józef Weyers — wicekonsul R. P. i Jan Ulatowski — ref. prasowy konsulatu R. P.

## Pierwsze transakcje na Targach Poznańskich

Jedną z państwowych fabryk w Polsce weszła w wiążące pertraktacje na zakup niektórych artykułów produkcji Konga Belgijskiego. Ta sama fabryka zapewniła, że następny zakup maszyn uskuteczni w Belgii. Obie transakcje wyrażają się w cyfrach milionowych.

## Propaganda hodowców owiec na Targach Poznańskich

Na Targach Poznańskich rozwieszono liczne plakaty, zachęcające do spożycia baraniny. Jest to reklama urzędowa przez Związek Hodowców Owiec, celem spopularyzowania spożycia skopowiny i wszelkich potraw przygotowywanych z baraniny. Spożycie mięsa owczego wynosi w Polsce na głowę ludności 0.42 kg. W Anglii spożycie wynosi 10.2 kg. tj. ca 25 razy więcej. W stosunku do innych gatunków mięsa spożywa się w Polsce 2.3 proc. baraniny,

## Przez szybki

### Kamień

„Wszystkie Doroty — mają swe kłopoty” (zdaje mi się, że jest takie przysłowie), każda inna, a nieraz kilka z nich jednakowy. Podobnie jest z dzielnicami miasta. Niewiadomo, czyja troska jest ważniejsza i pilniejsza.

Tu tramwaj chodzi zakrótko, a tam wcale nie chodzi. Tu ludzie narzekają na brak gazu, a tu — na nadmiar innych wyzwołów. Co jest ważne, a co jest drobiazgiem? A może właśnie z drobiazgiem składają się wielkie rzeczy, spłata się całe życie.

O czym to chciałem pisać?... O kamieniu.

Drobiazgi! Zraz zobaczymy.

Pisz do mnie pewien pan z Łazarza, z okolic ulicy Pogodnej. Bardzo ładnie i pogodnie nazywa się ta ulica. A do tej ulicy przylega boisko sportowe, a w pobliżu leżą wielkie

## Nowości z Targów Poznańskich

36 proc. wieprzowiny i ca 61 proc. wołowiny i cielęciny. Składnią mięso owcze jest tańsze i zawiera mniej miosny, wobec czego jest bardziej strawne. Procent tłuszczu również stawia baraninę na tym samym poziomie co wieprzowinę, a znacznie wyżej od mięsa wołowego. Smak baraniny zależy w wielkiej mierze od sposobu hodowania i czystego utrzymania owiec. Pod tym względem uczynione zostały znaczne już postępy i dzisiaj mięso baranie odpowiednio cytryną skropione w przeddzień, może zadowolić najbardziej wybredne gusta. Akcja hodowców owiec powzięta została w związku ze sprzedażą wełny krajowej na Targach Poznańskich.

Tegoroczny ruch targowy jest znacznie większy, niż w roku ubiegłym.

Najciekawszym wydarzeniem dnia dzisiejszego na Targach Międzynarodowych, jest otwarcie targów na kwiaty. Zgłosiło się około 50 uczestników. Targi na kwiaty urządzone staraniem Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego, są pomieszczone w hali 9. Targów z dodatkowym wejściem od strony ul. Bukowskiej (naprzeciw pomnika Kościuszki).

Targi na kwiaty zainteresują niewątpliwie właścicieli balkonów, gdyż będzie się tam demonstrować wzorowe obsady balkonów kwiatami. Nabywać można kwiaty ze skrzynkami, również pojedyncze sztuki. Opłata za wstęp wynosi 1 zł i uprawnia również do zwiedzenia Targów.

Przypominamy uchwałę deputacji Targów, w myśl której dzieci poniżej lat 14 nie mają wstępu na Targi. Zarządzenie to podyktowane jest względami na interes wystawców i interesentów. Publiczność nasza, która na każdym polu okazuje dużo taktu i zrozumienia dla spraw publicznych, wyrozumie zapewne celowość tego zarządzenia, choćby się nawet miało zdarzyć, iż dotykałoby ją to bezpośrednio. (k)

stosy kamieni, przeznaczone, zdaje się, do wybrukowania ulicy.

Kiedy na boisku odbywają się zawody, na ulicy Pogodnej zbierają się tłumy gorących miłośników sportu, płonących chęcią przyglądania się meczowi... zza płotu. Ale płot jest wysoki, a kamienie leżą w pobliżu i proszą się poprostu, żeby je zużyć. Budują tedy wielbiciele sportu trybunę z kamieni, jeszcze bardziej ruchomą, niż stadion miejski.

Zawody się kończą. Publiczność odchodzi, a ruchome trybuny zostają. I biada człowiekowi, który później w pobliżu przechodzi. Potrąci nieostrożnie drobny kamyczek, a na nogi wali mu się cała kupa głazów. Typowy przykład — z drobiazgu powstają wielkie rzeczy.

W duszy obywatela, z poturbowanymi nogami, budzi się bunt. I z powodu małego, drobnego kamyka pomstuje na wszystkie władze miejskie. Przypominają mu się zaraz wszystkie łazarskie niewybrukowane ulice, na których regulację uchwalono już dawno kredyty, przypomina mu się nędzne tych ulic oświetlenie, kałuże błota po każdym deszczu i zdaje mu się, że jest najbardziej upośledzonym obywatelem Poznania.

Wszystko z powodu głupiego — z przeproszeniem — kamienia. Więc gdzie są wreszcie drobiazgi? X. AWERY.

## Chcesz być członkiem Obozu Wielkiej Polski

złóż się w sekretarjacie — św. Marcin 65, front, mieszkanie 6  
Godziny urzędowania od 13 do 15-ej i od 19 do 21-ej



## Na marginesie procesu Gorgonowej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

L w ó w, 3 maja.

Opinia publiczna Lwowa, żyje od kilku miesięcy pod wrażeniem tajemnicy mordu, dokonanego w dniu 30 grudnia ub. r. w Brzuchowicach pod Lwowem na osobie 17-letniej Elżbiety Zarembianki. Zainteresowanie tą sprawą wzrosło niepomierne w kilku ostatnich dniach od chwili rozpoczęcia procesu przeciwko Ricie Gorgonowej, oskarżonej przez prokuratora o dokonanie tej strasznej zbrodni.

Proces Gorgonowej jest z wielu względów bardzo ciekawy i zaliczyć go można do najbardziej sensacyjnych europejskich procesów kilkunastu bodaj lat ostatnich. Ponieważ doznał on przerwy na dni czternaście, można zreasumować niektóre spostrzeżenia, związane z całą sprawą.

Przedewszystkiem więc kwestja samego morderstwa. Dotychczasowy przebieg procesu Gorgonowej obfitował w tak niespodziewane momenty, że już nietylko ostatniego, ale wogóle żadnego słowa o sprawie osoby mordercy wypowiedzieć do tej pory nie można. Bezpośredni świadek Stanisław Zaremba, brat zamordowanej, który miał widzieć sylwetkę mordercy i rozpoznać w niej Gorgonową, stwierdził to wprawdzie na rozprawie, jednakże ani on, ani przedstawiciele władzy śledczej nie umieli wyjaśnić, dlaczego młody Zaremba nie ujawnił swego spostrzeżenia natychmiast po wszczęciu alarmu, po zbiegnięciu się ludzi, w czasie — kiedy ustawnie szukano sprawcy, robiono co do niego różne domysły i kiedy Staś Zaremba przez cały ten kilkogodzinny okres widział Gorgonową obok siebie, stykał się z nią, bodaj, że rozmawiał.

Dopiero rano (mord popełniono o północy) zeznał, że uświadamia sobie osobę Gorgonowej, jako tej, która w mrokach nocnych przesunęła mu się w pokoju zamordowanej i znikła za drzwiami prowadzącymi do ogrodu willi.

Jest to niejako pierwsza — psychologicznie niewytłumaczalna — luka, która uzupełnia się faktem, że Staś Zaremba, jako chłopiec 14-letni, znajduje się w okresie dojrzewania i jest synem matki chorej umysłowo i stale przebywającej w zakładzie kulparkowym.

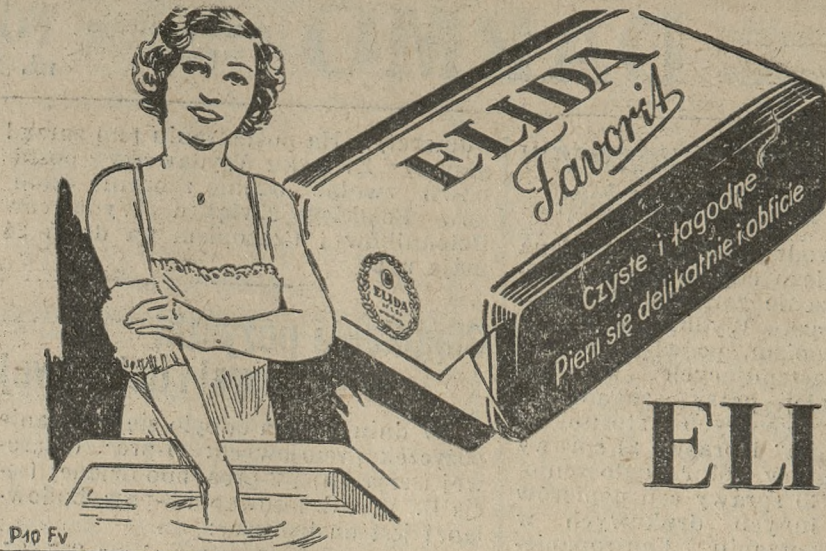
Innych świadków bezpośrednich niema prócz psa Luxa, który wedle oskarżenia jest zwierzęciem wysoce złośliwym, wedle różnych faktów zaś przedstawia się on tak groźnie i jest nawet stworzeniem spokojnym, które dopuściło m. in. do okradzenia willi Zaremby po dokonaniu morderstwa pod nieobecność jej właściciela.

Najistotniejsze były jednak zeznania biegłych, którzy wnioski swoje wysuwali na podstawie analizy naukowej. Znawcy lekarze zakwestjonowali przede wszystkim, czy mordu dokonała wogóle kobieta, gdyż — ich zdaniem — pewne momenty świadczą, że mamy do czynienia z morderem seksualnym, dokonanym przez mężczyznę. Autorytatywne stwierdzenie tego faktu podważa oczywiście bardzo stanowczo podejrzania w stosunku do Gorgonowej.

Z drugiej strony znawcy chemicy obalili hipotezę, jakoby mordu dokonano dzaganem, znalezionym w czasie śledztwa w sadzawce ogrodowej, i stwierdzili, że na dzaganie nie znaleziono żadnych śladów krwi. Poddane badaniom ślady krwi na różnych przedmiotach wykazały w ogromnej większości grupę krwi, jaką posiada Gorgonowa, natomiast tylko na jej futrze analiza wykazała ślady krwi zamordowanej, aczkolwiek pod tym względem znawcy zakwestjonowali sami wyniki swoich badań i zażądali powtórnego zbadania tych śladów w Państwowym Instytucie Hygieny w Warszawie. Trybunał uznał ten postulat za słuszny i właśnie dlatego przelał rozprawę na 2 tygodnie.

To są niejako najważniejsze momenty, które stanowią prawdziwą niespodziankę w procesie Gorgonowej, mocno przemawiają na jej korzyść i tworzą główny ośrodek powszechnego zainteresowania i napięcia.

Jest to jakgdyby jedna strona medalu. Druga dotyczy spostrzeżeń natury socjologicznej. Proces Gorgonowej wywołał rzadko stosunkowo spotykane zjawisko zbiorowego podniecenia. Tło



\* Obfita i łagodna piana  
nadaje cerze gładkość i  
świeżość.

# ELIDA Favorit

Pp 15036-02-210

zbrodni, jej niezwykłość i okrucieństwo, środowisko, w którym jej dokonano, a wreszcie sprawa mordercy wywołały tak olbrzymie zaangażowanie umysłów, jakie rzadko można spotykać w rzeczach wielkiej natury. Stało się to zresztą niewątpliwie pod wielkim wpływem prasy sensacyjnej, która zrobiła wszystko, zapomocą najbardziej nawet niewybrednych i potępienia godnych środków, aby z jednej strony ześrodkować uwagę opinii na sprawie brzuchowieckiej, z drugiej obrócić gniew tłumu już przed wydaniem wyroku sądowego przeciw osobie Gorgonowej. Doszło do tego, że tłum bab podmiejskich rzucił się onegdaj we Lwowie na przejeżdżające auto z Gorgonową, aby zabić ją kamieniami „Ilustrowany Kurjer Codzienny” dopatrywał się w tym „odruchu” objawów zdrowia moralnego!

Są poszlaki, że t. zw. sprawę Gorgonowej prasa sensacyjna wyolbrzymiała do niesłychanych rozmiarów pod wpływem tendencji, aby opinję zainteresować problemem kryminalnym, zając nim powszechną uwagę i złagodzić w ten sposób chociaż częściowo zainteresowanie ludzi w Polsce zagadnie-

niami natury ogólnej i publicznej. Ten trick udał się zresztą doskonale.

Przy tej zaś sposobności — po stworzeniu sugestji zbiorowej — potrafiło doprowadzić do tego stanu roznamiętlenia, że tłum uliczny gotów jest nie tylko wydać wyrok, ale i wykonać go na domniemanym winowajcy, chociażby nie było nawet dowodów winy. Dużo szłusznosci może być w hipotezie, że w ten sposób chce się do reszty zniszczyć w masie ulicznej instynkt krytycyzmu. Wiemy, że na braku albo zacierananiu tego instynktu zapomocą zbiorowej sugestji dużo w ostatnich kilku latach budowano i przeprowadzono.

Tak więc zbrodnia brzuchowicka — istotnie zresztą, jak zaznaczyliśmy, niezwykła pod względem kryminalnym — może dostarczyć sporą garść spostrzeżeń i uwag odkrywających tajemnicę kulis współczesnej polskiej rzeczywistości.

Meritum sprawy brzuchowickiej jego rozstrzygnięcie należy oczywiście do ławy sędziów przysięgłych, którzy rozstrzygną zagadkę brzuchowicką albo zostawią ją nadal otwartą.

K. I. Hr.

## Związek Fabrykantów w roku 1931

Walne zebranie: sprawozdania — ogólne i kasowe — Wybory — Czy wstąpić do Centralnego Związku Przemysłu Polskiego

W środę popołudniu odbyło się w sali Koła Towarzystwa w „Bazarze” walne zgromadzenie członków Związku Fabrykantów w Poznaniu. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Związku, p. Seweryna Samulskiego, przyjęciu porządku obrad i wybraniu p. Pedy na sekretarza walnego zgromadzenia, nastąpiło odczytanie protokołu z obrad poprzedniego walnego zebrania. Przed przystąpieniem do obrad uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków, którzy ubyli Związkowi w ciągu ostatniego roku, mianowicie śp. Antoni Antoniewicz, Ludwik Opiełkiński, Głabiszowa, Antoni Kinkel, Witold Hedinger, Stanisław Miłachowski i Stefan Kubś.

Sprawozdanie z czynności Związku Fabrykantów w r. 1931 przedstawił dyrektor Związku, p. Fr. Łyczewek.

Rok 1931 w gospodarstwie światowym

W procesie rozwojowym życia ekonomicznego r. 1930 stanowił niewątpliwie datę historyczną: da się ona rozciągnąć również na r. 1931. Pozostawił on po sobie 25 milionów bezrobotnych, dziesiątki tysięcy wyludnionych warsztatów produkcji, zmniejszone obroty w handlu międzynarodowym o 40 zgórą procent w porównaniu z r. 1929. zachwiane finanse i budżety największych potęg państwowych i gospodarczych świata — wreszcie dezorganizowane stosunki kredytowe i rynki międzynarodowej wymiany. Jeżeli w dwóch poprzednich latach najistotniejszą cechą kryzysu była nadprodukcja, to w okresie zeszłorocznym wysunęły się na pierwszy plan finanse publiczne. Załamanie się finansowe Niemiec, zachwianie podstaw walutowych Anglii, porzucenie standardu złota przez 16 państw, zdeprecjonowanie waluty w 19 państwach, ograniczenie obrotu dewizami w 26 państwach, oto krótki przegląd wydarzeń tego brzemiennego w skutki roku.

Kryzys w Polsce

Na tle tych wydarzeń sytuacja gospodarcza Polski wykazała mimo wszystko znaczną odporność. Zachowaliśmy nienaruszoną walutę, posiadającą wysokie zabezpieczenie kruszcowo-walutowe.

Dotkliwiej natomiast, niż wielu innym państwom europejskim, dał się Polsce we znaki kryzys rolniczy i pie-

niężno - kredytowy. Obieg pieniężny uległ dalszemu zmniejszeniu o 7 proc. w porównaniu z końcem grudnia 1930 r. Nastąpił dalszy odpływ wkładów z banków, zmniejszyły się kredyty krótkoterminowe, ścieśniono do minimum wszelką działalność kredytową. Ceny na produkty rolne kształtowały się nadal poniżej kosztów własnych, co uniemożliwia przewyciężenie katastrofalnej sytuacji wsi. W nielepszym położeniu znajdował się przemysł i handel. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej, który jeszcze w grudniu 1930 r. wynosił 101,8 (stan produkcji w latach 1925—1927 = 100) spadł na koniec roku 1931 na 77,3. W hutnictwie żelaznym, uważanym za doskonały sprawdzian położenia ogólnego przemysłu, wskaźnik produkcji spadł z końcem roku nawet na 50,6. O kształtowaniu się losów przemysłu daje najlepsze wyobrażenie systematyczny wzrost bezrobocia. W stosunku do ogółu robotników, objętych statystyką, bezrobocie w przemyśle wynosiło na koniec roku sprawozdawczego 35,5 proc. z tendencją do dalszego gwałtownego wzrostu. Na tle ogólnego - gospodarczego przesilenia położenie w handlu nie odbiegało zasadniczo od sytuacji wytworzonej na omówionych już odcinkach życia gospodarczego i kształtowało się pod znakiem ogólnego spadku cen i obrotów. Do kurczenia się obrotów handlowych przyczyniła się niewątpliwie dalsza obniżka siły nabywczej wsi. Zmniejszyła się rozpiętość „nożyce” cen; rozwarcie ich na koniec roku sprawozdawczego wyrażało się już tylko cyfrą 16,8 punktów między wskaźnikiem cen artykułów rolnych i przemysłowych.

Działalność Związku w roku kryzysowym

Rok sprawozdawczy, który był rokiem ciężkich prób i zmagani się życia gospodarczego, musiał być z konieczności okresem wyjątkowo wzmoczonej działalności w Związku. Udział w opracowywaniu spraw, obchodzących wytwórców, był bardzo żywy. Jedną z najważniejszych kwestyj była taryfa celna na przedzielniki wielu miesięcy, precyzując postulaty kół przemysłowych po szczegółowych badaniach w zainteresowanych sekcjach branżowych. Prace Związku spotkały się z wielkim poparciem kół

gospodarczych. Na terenie Ubezpieczalni Krajowej podjęto prace nad rewizją taryfy niebezpieczeństwa w ubezpieczeniu wypadkowym. Związek zajmował się wielką ilością projektów ustaw, dotyczących życia gospodarczego. Na tym odcinku praca była niezwykle nerwowa i trudna z uwagi na szybkość i niespodziewane ich wnoszenie do ciał ustawodawczych. Współpraca Związku z innymi pokrewnymi organizacjami doznała dalszego wzmocnienia. Związek opracował i złożył u miarodajnych czynników kilkadziesiąt różnych wniosków i memorjałów w sprawach natury ogólnej czy też przemysłowej. Intensywną była działalność Związku jako ciała opiniodawczego do projektów ustawodawczych, projektów rozporządzeń ministerjalnych itp. Związek nie ograniczał się tylko do wydawania sądów, ale przedkładał często poprawki. Całokształt działalności Związku dopełniają prace sekcji branżowych, których jest 7: mianowicie ceramiczna, metalowa, chemiczna, mydlarska, świeczkarska, wódczana i konfekcyjna. W okresie sprawozdawczym odbyło się w łonie Związku 157 zebrań. Przez dziennik Związku wyszło 5048 spraw; wydawano w dalszym ciągu periodyczne okólniki, niezależnie od organu prasowego Związku, „Życia Gospodarczego”. Do Związku przystąpiło 19 nowych członków, zaś przez śmierć, upadłość, wystąpienia i likwidację przedsiębiorstw ubyło 45. Stan liczebny członków, który wynosił na koniec 1930 r. — 214 członków, zmniejszył się na koniec 1931 na 188 członków.

Finanse Związku

Po sprawozdaniu ogólnem przedstawił p. dyr. Łyczewek bilans Związku na dzień 31. 12. 1931. Balansuje on po stronie aktywów i pasywów sumą 43.645,74 zł. Rachunek zysków i strat zamknięto pod „ma” i „winien” sumą 62.008,32 zł. Bilans „Życia Gospodarczego”, organu prasowego Związku Fabrykantów, opiewa na 3.014,75 zł, a rachunek zysków i strat kwotą 8.255,64 zł. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, referowanem przez p. inż. Sławińskiego, walne zgromadzenie udzieliło zarządowi i radzie pokwitowania. Na wniosek p. dyr. Nowaka uchwalono specjalne podziękowanie za owocną działalność zarządu Związku. Budżet na r. 1932 uchwalono zgodnie z przedłożeniem. Preliminarz wpływów i rozchodów opiewa na 49.800 złotych.

W miejsce p. inż. Kołuckiego z Grudziądza wybrano do rady p. Malinowskiego z Śremu. Prezydium zarządu w osobach pp. prezesa S. Samulskiego, dyr. Fr. Maciejewskiego i konsula Niedbała wybrano ponownie przez aklamację. Komisję rewizyjną stanowią pp. inż. Sławiński, radca Stępniewicz i dyr. Wtorkowski.

W wolnych głosach zabierali głos pp. dyr. Edw. Pawłowski, dyr. Nowak, dyr. Łyczewek, prezes Samulski i inni.

Problem samodzielności organizacji gospodarczej

W toku obrad wypłynęła również sprawa reorganizacji struktury reprezentacji interesów przemysłu. Referował o tem p. prezes Samulski; szczegółowych danych o układzie stosunków w nowo utworzonym Centralnym Związku Przemysłu Polskiego udzielił p. dyr. Łyczewek. Walne zgromadzenie opowiedziało się za niewstępowaniem do Centralnego Związku. Decyzja ta wypłynęła z przeświadczenia, że Związek Fabrykantów, podobnie jak i szeregi innych organizacji regionalnych, nie mógłby bronić skutecznie interesów swoich członków. Specyficzne warunki oddają bowiem prym w Centralnym Związku w ręce przemysłu surowcowego, spychając na drugi plan interesy przemysłu przetwórczego.



# KAPELUSZE damskie i męskie DARMO przy zakupie nowego kapelusza. Habig i Borsalino po cenach zniżonych.

przefasonuje firma TOMASEK, ul. Pocztowa 9 d.w. 3 227

## KALENDARZYK

Czwartek, 5 maja 1932.  
Słońce: wschód 4.14; — zachód 19.25; —  
długość dnia 15 godz., 11 min.  
Księżyc: wschód 3.42; — zachód 19.39; —  
nów.  
Kal. rzk.: Wniebowstąpienie Pańskie; —  
jutro Jan w Oleju.  
Kal. słow.: Chotislaw; jutro Gościwit Bł.

## Zebrań

- Dzisiaj o 9.30 Zjazd delegatów Zw. Tow. Powstańców i Wojaków — naboż. w kościele OO. Bernardynów; o 10.20 rozpoczęcie obrad w „Boulevard”, plac Nowomiejski 5;
- o 11 Komp. IV. Marynarzy Powst. im. A. Białoszyńskiego u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;
  - o 12 Tow. Młodzieży Polskiej im. Ign. Paderewskiego — obchód pięciolecia w sali Ks. Ks. Zmartwychwstańców; o godz. 17 wieczorek u p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15;
  - o 15 Pozn. Tow. Pływackie na pływalni;
  - o 20 Chóry Śpiewacze okręgu Pozn. — zawody i koncert w auli U. P.;
- Jutro o 16 Kolo Chyliczanek w mieszkaniu p. Kempnińskiej, ul. Nowa 1;
- o 19 Kolo Absolwentek I szkoły wydz. w auli; o godz. 18 zebra zarządu;
  - o 19.30 Pozn. Jacht-Klub w mieszkaniu p. Luczyńskiego, ul. Składowa 12;
  - o 19.30 „Sokolice” (Śródmieście) w sali na Św. Marcinie 65;
  - o 20 „Sokolice” (Jeżyce) w Domu P. K. E. ul. Słowackiego 19;
  - o 20 Kolo Absolwentów M. Szkoły Handl. w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
  - o 20 Tow. Śpiewu „Halka” (Jeżyce) u p. Jaszki, ul. Kraszewskiego 16;
  - o 20 Tow. Uczniów Drogerzystowskich w Domu Kupiectwa, ul. Zwierzyniecka 12;
  - o 20 Chór im. Chopina (Wilda) u p. Fiedlerowej;
  - o 20 Stow. Porządku Publ. (Św. Łazarz-jeżyce) u p. Jaszki, ul. Kraszewskiego 16;
  - o 20 Stow. Inżynierów i Architektów w sali klubowej, ul. Nowa 7-8;

## Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41 — Apteka Św. Piotra, ul. Półwiejska 1 — Apteka Św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki 1  
Wilda: Apteka „Pod Koroną”, G. Wilda nr 61  
Łazarz: Apteka p. Płuczińskiego, ul. Marszałka Focha, narożnik ul. Niegoleskich  
Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą”, ul. Kraszewskiego 12  
W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

## Pogrzeby

Dzisiaj: Śp. Franciszka Majewskiego o godzinie 16 z kapł. cment. na Jeżycach. — Śp. Ligusi Świerczyńskiej o godz. 17 z kapł. Św. Józefa. — Śp. Stanisława Wiewiórowskiego o godz. 18 z kapł. szpita. miejskiego. — Śp. Stanisława Antczaka o godz. 18.30 z kapł. cment. na Górczynie.

## „POLSKA JERITZA” WANDA WERMIŃSKA

koncertuje w sobotę w Auli Uniwersytetu Wielkie zainteresowanie koncertem znakomitej artystki!

WANDA WERMIŃSKA, znakomita nasza śpiewaczka, po swych niebywałych, tryumfalnych wprost sukcesach we Wiedniu i w Polsce, przybywa na jedyny koncert do Poznania i wystąpi jedyny raz w sobotę, dnia 7 maja r. b. w Auli Uniwersytetu!

Wanda Wermińska w Poznaniu reklamy nie potrzebują! Zresztą, cóż można o Wermińskiej napisać nowego! Wystarczy wziąć do ręki ostatnie polskie lub wiedeńskie dzienniki, pełne entuzjastycznych zachwyty, wywiadów, wystarczy przeczytać entuzjastyczne recenzje prasy poznańskiej po triumfach Wermińskiej w Operze Poznańskiej w „Carmen” i w „Zydówce” a sami osądzimy, że już dziś na firmamencie światowej sztuki jest Wermińska obok Kiepuru drugą polską gwiazdą pierwszej wielkości. Wermińska jest pierwszą polską śpiewaczką, która po raz pierwszy śpiewała i to z niebywałym sukcesem w Państwowej Operze Wiedeńskiej i to razem z Puccinierem! Ostatni raz w Operze Wiedeńskiej śpiewała Zbońska - Ruszkowska przed 25 laty! Nic dziwnego, że skoro po swych triumfach zagranicznych Wermińska powróciła do kraju — to występy jej w Operze Warszawskiej stały się prawdziwą sensacją dnia a przedstawienie „Carmen” zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który w antrakcie poprosił znakomitą artystkę do swej loży i serdecznie gratulował jej wielkiego sukcesu!

Wanda Wermińska na koncercie poznańskim wykona ten sam program, który we Wiedniu przyniósł jej tak oszałamiający sukces!

Sobotni koncert znakomitej artystki wywołał kolosalne zainteresowanie w najszerszych sferach naszego miasta i zgro-

## Z Polskiego Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism

Pod przewodnictwem p. Stefana Krzywoszewskiego odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, poświęcone rozpatrzeniu następujących zasadniczych dla całej prasy zagadnień: 1) sprawy wzajemnych stosunków „Polskiego Radja” i prasy, 2) sprawy zasad współpracy biur ogłoszeniowych z prasą, 3) sprawy cen papierów gazetowych i innych drukowych w Polsce po utworzeniu „Centropapieru”, 4) sprawy ulg w dziedzinie spłaty zobowiązań wydawnictw względem instytucji ubezpieczeń socjalnych, 5) sprawy przewozu paczek z dziennikami i czasopismami za pośrednictwem autobusów.

Nadto omówiono ważne dla rozwoju czytelnictwa w Polsce oraz podniesienia prasy zarządzenia p. ministra poczty i telegrafów w przedmiocie ulg w opłatach przy przesyłce propagandowych numerów dzienników i czasopism oraz propagandowych prospektów tudzież ulg przy prowadzeniu korespondencji w sprawach pre-

numeraty. Na posiedzeniu tem zarząd główny Związku Wydawców postanowił zwołać ogólne zebranie członków Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism na dzień 24 maja r. b.

## Ciągnięcie pożyczki premijowej i dolarowej

W dniu 1 maja odbyło się losowanie pożyczek premijowych: 4-proc. dolarowej (serja III) i 3-proc. budowlanej (serja I). Wynik losowania 3-proc. budowlanej jest następujący:

- 1 wygrana 250.000 zł w zł, nr. 357 407.
- 1 wygrana 50.000 zł w zł, nr. 947 245.
- 10 wygranych po 10.000 zł w zł, nr.: 754 513, 963 847, 356 765, 591 263, 88 554, 523 458, 149 625, 702 108, 428 680, 685 182.
- 100 wygranych po 1000 zł w zł, nr.: 457 937, 531 624, 374 873, 429 794, 397 864, 152 247, 475 273, 386 977, 540 884, 218 370, 282 860, 436 188, 603 330, 762 871, 451 945, 269 195, 272 968, 260 728, 517 056, 665 499, 545 887, 702 409, 449 343, 897 797, 933 915, 512 561, 996 135, 81 865, 771 827, 163 145, 486 362, 277 885, 338 242, 124 601, 981 204, 221 652, 565 015, 403 674, 950 967, 826 495, 189 822, 912 920, 113 943, 697 739, 318 427.

- 344 367, 530 146, 983 603, 48 915, 299 924, 499 899, 672 590, 802 788, 466 378, 464 328, 124 441, 373 311, 112 591, 475 942, 870 753, 942 550, 869 640, 394 687, 478 263, 315 398, 308 519, 33 277, 421 982, 342 079, 510 373, 224 848, 42 276, 873 946, 169 954, 272 994, 95 706, 210 383, 632 150, 353 288, 478 786, 1 668, 910 559, 645 714, 411 378, 248 946, 670 010, 221 373, 115 840, 817 951, 987 533, 266 454, 658 022, 571 565, 312 191, 432 930, 135 653, 283 542, 805 131, 926 221, 792 899.

## Losowanie 4-proc. dolarowej:

- 1 premia 12.000 dol. nr. 422 354.
- 2 premje po 3.000 dol. nr.: 1 185 194, 419 551.
- 7 premij po 1.000 dol. nr.: 1 087 241, 800 252, 1 172 164, 885 415, 939 614, 36 992, 816 982.
- 10 premij po 500 dol., nr.: 578 650, 525 881, 1 484 539, 352 088, 396 147, 1 161, 513, 851 778, 583 763, 319 202, 651 283.
- 75 premij po 100 dol., nr.: 1 176 104, 346 151, 66 538, 44 091, 616 512, 782 041, 11 027, 610 322, 410 361, 961 770, 1 305 004, 650 168, 1 208 294, 828 841, 1 338 424, 1 324 371, 845 168, 1 047 557, 1 098 691, 1 390 609, 736 667, 1 337 518, 1 340 312, 993 232, 455 740, 475 539, 793 313, 860 521, 1 396 111, 426 451, 1 127 721, 939 376, 1 385 745, 254 947, 810 637, 1 179 373, 417 718, 16 149, 228 513, 168 282, 56 115, 885 088, 808 826, 238 554, 96 489, 1 021 293, 480 867, 1 178 964, 779 351, 579 388, 312 671, 944 147, 771 669, 394 389, 198 243, 502 312, 764 150, 1 320 610, 1 219 533, 132 542, 160 110, 183 418, 731 954, 180 204, 533 245, 1 457 456, 812 693, 1 448 127, 734 333, 1 018 218, 892 610, 1 246 108, 391 472, 232 968, 1 227 913.

## Katolicyzm w życiu umysłowym

Na ciekawy temat powyższy mówić będzie dr. B. Stelmachowska w piątek, 6 maja. Jest to już ostatni z cyklu wykładów, urządzanego staraniem Związku Absolwentów Kat. Szkoły Społecznej w Poznaniu pod protektorem J. Em. Ks. Prymasa Hlonda. Wykład odbędzie się w Collegium Minus, w sali 17, o godzinie 20-ej. Bilety wstępu tylko 50 gr, studenckie 20 gr.

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnym złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kiszki. np 10309

## Wiadomości potoczne KRONIKA MIEJSCOWA

W Gimn. przyw. p. w. Najśw. Serca Jezusa (dyr. A. Słomińska) odbyła się w poniedziałek 2 b. m. matura gimn. Egzamin dojrzałości zdały wszystkie kandydatki w liczbie 16: Barciszewska Stella, Bielicka Halina, Ceysingerówna Janina, Fietzówna Elżbieta, Grauschówna Eugenia, Jakobi Krystyna, Jankowska Zyta, Jankowska Czesława, Kozłowska Halina, Matuszewska Izabela, Pawlakówna Zofia, Rogalska Ewa, Rzucidówna Olga, Szczerbowska Danuta, Wojciechowska Ewa, Wołaninówna Zofia.

Dziś otwarcie kursu betonowego. Zorganizowany przez Dyрекcję Robót Publicznych cykl wykładów o zastosowaniu betonu w budownictwie, o którym pisaliśmy już, zostanie otwarty dziś o godzinie 10 w Państwowej Szkole Budownictwa. Ze względu na to, że udział w wykładach jest bezpłatny zapowiada się wielka ilość słuchaczy. Dla uczestników przygotowano szereg atrakcyj. jak wycieczki, pokazy filmowe, liczne prospekty techniczne itp.

**JEŻELI W WARSZAWIE TO TYLKO**

**NOWA GOSPODA RESTAURACJA - BAR**

**WARSZAWA, JASNA 4. REVELACYJNIE NISKIE CENY**

np 10 094



## ŚWIAT ZA ZŁOTÓWKĘ!

Od 1-go maja r. b. cena numeru „Świata” została obniżona ze zł. 1.40 na 1 złoty.

W ten sposób „Świat” staje się w dobie kryzysu dostępnym dla najszerszych sfer inteligencji polskiej, dając jej jednocześnie najciekawszą, aktualną lekturę i doborowe ilustracje. W każdym numerze znajduje się kupon dający 50% zniżki do teatrów Narodowego, Letniego i Nowego w Warszawie.

W numerze 19 wielki Konkurs p. t. „WIOSNA”  
Prenumerata „Świata” wynosi obecnie w Warszawie tylko 5 złotych miesięcznie

Każdy prenumerator otrzymuje za to:

- 1) Co tydzień zeszyt „ŚWIATA”
- 2) Co tydzień kupon zniżkowy do teatrów
- 3) Raz na miesiąc duży tom doborowej powieści

Prenumerata z odnośnikiem do domu zł. 5.50 miesięcznie na prowincji zł. 6.- miesięcznie. Nowoprzybywający w maju prenumeratorzy mogą otrzymać numery kwiatkowe bezpłatnie.

Warszawa, Szpitalna 12, konto P. K. O. 3.755

Zamówienia telefoniczne: 504-00

madzi niewątpliwie w komplecie wszystkich wielbicieli wielkiej artystki!

Bilety po cenach najniższych: od 1 do 4,50 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ulica Gwarna 20, Tel. 56-38. P 403

## Zakończenie sezonu koncertowego IMRE UNGAR W POZNANIU

Po wielkim święcie muzycznym, jakim był koncert Unińskiego, czeka P. T. Publiczność koncert-recital tak niezwykle, sensoryjny, atrakcyjny i oryginalny, że nie wytrzymaże z nim nic i żadnego porównania.

IMRE UNGAR, genialny pianista-wirtuoz „z Bożej łaski”, sławny już dzisiaj na całą Europę II laureat I-ej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim, w drodze powrotnej do rodzinnego kraju — wystąpi w Poznaniu z jedynym koncertem w Auli Uniwersyteckiej we wtorek 10 maja r. b. o godz. 8,15 wieczorem.

Gra tego ośmiennego Węgra, przepojona najszerszym liryzmem, nosi na sobie znamiona jakiegoś namaszczenia, a „muzyka” jego, to, używając określenia Przybyszewskiego — raczej nad - muzyka czyli „META - MUZYKA”.

Ażeby scharakteryzować jednym słowem niedościgłość kunsztu artystycznego Imre Ungara, zacytujemy tu słowa największego Chopinisty polskiego, siedziwego 80-letniego Aleksandra Michałowskiego, który przysięchując się grze węgierskiego pianisty (Ungara), powiedział pełen najwyższego zachwyty: „Jak długo żyję, tak odownaj muzyki, a zwłaszcza tak przepięknie granego Chopina — nie słyszałem”.

Bilety na ten atrakcyjny i ostatni zarazem w bieżącym sezonie koncert do nabycia w księgarni Uniwersyteckiej (Jana Jachowskiego) ulica Gwarna nr. 19 tel. 24-48. zw 14544

Koncert a cappella POZNAŃSK. CHÓRU KATEDRALNEGO. Pod dyrekcją X Dr. Gieburowskiego, wystąpi w środę, dnia 11 maja, wieczorem o godz. 8, w auli uniwersyteckiej „Poznański Chór Katedralny”, składający się z chóru chłopców oraz chóru męskiego.

Zalety artystyczne Chóru Katedralnego są szerokiej rzeszy wiernych, którzy mają sposobność każdą niedzielę i święta chór ten w naszej katedrze podziwiać. — dobrze znane. Z tego też powodu spodziewać się należy, że miłośnicy śpiewu skorzystają z tak rzadkiej sposobności usłyszenia naszego świetnego chóru na estradzie koncertowej i tłumnie podążą w środę do auli uniwersyteckiej.

Współdziałal w koncercie bierze organista katedralny p. Józef Pawlak i odegra kilka utworów na organy.

Bilety w cenie 1 do 3 zł. do nabycia w składzie cygar A. Szejbrowskiego - ul. Gwarna 20, telefon 56-38. Kształcąca się młodzież otrzyma bilety zniżkowe w cenie 0,75 zł. w dzień koncertu przy kasie wieczornej. zwp 14539

## TEATRY:

Teatr Polski: Dzisiaj — „Dziwczyną i Hłopotami”.

Teatr Nowy: Dzisiaj — „Pierwsza Pani Frazer” z Przybyłko-Potocką.

Teatr „Uśmiech”: Dzisiaj „Kwiaty Poznania”



**Z TEATRU**

„Dziewczyna i hipopotam“, komedia w 3 aktach Mary Lucy. Teatr Polski. Gościna reżyserska Teofila Trzcinańskiego, dyrektora Teatru Miejskiego im. Słowackiego w Krakowie. Gościna aktorska p. Jadwigi Zaklickiej, aktorki tegoż teatru. Poza tem role ważniejsze: pp. Niwińska, Zarembina, Chorzewski, Kreczmar, Norkowski, Pichelski.

Kto chce się dowiedzieć, że na świecie może być mimo wszystkich kryzysów wesoło i przyjemnie, niech się zapozna z Teofilem Trzcinańskim, dyrektorem teatru miejskiego w Krakowie. Najlepiej osobiście — Trzcinański pasjami lubi nowe znajomości, chociaż się tego zapiera — ale można i per procura, a w takim razie najprościej będzie pójść na przedstawienie „Dziewczyny i hipopotama“, które Trzcinański w Teatrze Polskim wyreżyserował. Ale trzeba pójść koniecznie. Sama farsa jest tak pomyślana, aby dorosłe dzieci miały się z czego pośmiać, a nie potrzebowały się wstydzic swoich dorastających dzieci, które siedzą obok. Genjuszu w tem żadnego niema, ale właśnie warto zobaczyć, co się pod ręką reżysera z takich drobiazgów robi. Wyobraźnia teatralna polega na tem, aby, widząc dobrą sztukę, grana źle, zobaczyć w duchu, jak ona będzie wyglądała, gdy się ją zagra dobrze. Nie można twierdzić, aby na takich ćwiczeniach ogółem nam zbywało. Drugi przypadek jest rzadszy i o wiele trudniejszy: zachodzi wówczas, gdy patrzymy na sztukę doskonale zagrana, a musimy przedstawić ją sobie taką, jakaby była, gdyby ją zagrano źle. Trzcinański jest majstrem teatru. Nietylko zna go na wylot i w każdej faldce, ale kocha go, pieści, asystuje mu jak narzeczonej. Ma namiętność prawdziwego artysty, aby zrobić za każdym razem wszystko najlepiej jak tylko można, a za następnym razem jeszcze lepiej. Gdyby ta farsa — bo Trzcinański bardzo artystycznie zrozumiał, że trzeba rzecz podciągnąć do farsy, aby nie była za letnią — nie miała jego radosnego humoru, a on gdyby nie zdołał wpoić go utalentowanym i tegim aktorom, to niewieleby na tem wszystkim zostało. Ale to właśnie jest teatr. Karol Frycz nieraz sfstrygował ze sobą trzy galanki, zarzucał je na aktorkę, spiał kawałkiem szychu i paru kwiatkami, a zdawało się, że to kostjum z jakiejś nadwornej pracowni (dwory jeszcze wtedy były). W teatrze nie o to idzie, czem co jest, ale jak ze sceny wygląda. Niechże sobie „Dziewczyna i hipopotam“ będzie takim kawałkiem szychu na kawałku galanka.

**KINO COLOSSEUM**

Największy przebój dźwiękowy sezonu p. t.

**Na Dworze Króla Artura**

genjalna komedia, bajeczna satyra

**Marka Twaina.** p 405

ale Trzcinański ma właśnie takie palce jak Frycz — i w tem cała sztuka. Oczywiście hipopotama żadnego niema, ani krrrrrokodyla, za którym tęskni fredrowska Klara, ani nawet tego poznańskiego foksteriera, którego panna chciała mieć niedawno (jak pieśń gminna głosi). Tytuł tej farsy jest wymyślony, jak w „czerwoniakach“ dziennikarskich, po to, aby było trudniej zgadnąć. Natomiast niema żadnej wątpliwości, że p. Zaklicka jest zupełnie uroczą i niezwykle utalentowaną, mówi z czarującą prostotą, słucha uważnie i biegle, ma mnóstwo wyrazu zarówno w twarzy i w oczach, jak w całej figurze, tak sprężystej i gibkiej, że wszelkie skoki, suwania się po ziemi i woltży na klubowym fotelu, w które ten wieczór obfituje, wychodzą tak, jakby się rozumiały same przez się w swobodzie i w dobrej linii. Wdzięk wdziękiem, zdolności zdolnościami, ale ta młoda osobka już dzisiaj nie kończy na zapowiedziach tego, co będzie w przyszłości. Od czasu do czasu puści sobie, niby od niechcenia, jedną i drugą sztuczkę techniczną, i od razu się widzi, że niedługo będzie z niej wirtuozka autentyczna o świetnych możliwościach. Proszę tylko uważać, że przez trzy akty nieustannie kogoś udaje: to apaszkę, to pielęgniarkę, to pannę z dobrego domu, a udaje w sam raz tak dobrze, aby partnerzy się na tem nie poznali i w sam raz tak kunsztownie, abysmy się tego udawania trochę dorozumieli. Jako talent o podkładzie charakterystycznym jest to zjawisko wysoce interesujące, zwłaszcza w połączeniu z liryzmem i z siłą dramatyczną. Musi mieć to wszystko skoro grała „Ifigenję“ i to wśród hymnów całego Krakowa. Od Eurypidesa do takiej farsy, to chyba parę kilometrów. Ładny rekord, jako skok w dal!

Musiał też być Trzcinański zadowolony ze swobody i wyrazistości p. Kreczmar. W dialogach jego z p. Zaklicką współdziałały ze sobą kapitalnie dwie szczerości i dwie naturalne intonacje.

P. Niwińska tylko w pierwszym akcie mogła się pokazać małym komikiem, którym jest na niemałą skalę, później nie ma już wiele do zrobienia. P. Norkowskiego oklaskiwano raz za razem przy otwartej scenie za marmurową dystynkcję kamerdynera z najlepszego domu. Na nie takim poziomie aktorskim byłby to kompars albo nudziarz, a nie kapitalna figura. Nie trzeba zapomnieć o p. Pichelskim, który jest na dobrej drodze i o p. Zarembinie, chociaż może niecałkiem właściwie obsadzonej. Od tego wszakże jest reżyser, aby wszystko zeszył i wyrównał, a Trzcinański ma to w małym palcu. Wspominałem, że podciągnął nastrój do farsy, tam, gdzie autorze trochę oddechu zabrakło. Posłużył się między innymi fortepianem. W pewnych momentach odzywa się muzyka, aktorzy chodzą i mówią w pewnym rytmie. Szkoła, że u nas niema przedcednia dla orkiestry, aby tam ustawić fortepian i aby pianista akompaniował na oczach publiczności, tak, jak to było w Krakowie. W ten sposób przybywa mowy scenicznej motyw, a przez stylizację ruchów i mowy odrzuca się wszelkie realistyczne podobieństwo, które tutaj nic nie ma do roboty.

P. Zaklicką witano owacyjnie i obdarzono mnóstwem kwiatów. Naszych artystów również oklaskiwano gorąco. Sala pełna, nastrój wesoły i przyjemny, w garderobach umawiano się na piątkową „Roxy“.

W. N.

**KRONIKA FILMOWA**

Kino „Metropolis“ wyświetla film p. t. „Tajemnice dworu Habsburgów“. C. k. dwór austriacki dostarcza wiele materiału do sensacyjnych domysłów, ma w swej przeszłości dużo romantycznych zagadek. Zestawiono z nich i obecny reportaż filmowy, przyczem ciekawostki te snują się dokoła postaci cesarzowej Elżbiety, żony Franciszka Józefa. Potrącone są tu jej zatargi z cesarową — matka, romans z królem bawarskim, romantyczna miłość i tajemnicza śmierć jej syna Rudolfa i baronówny Vetsera. Wszystkie te historie interesują żywo szerokie kręgi publiczności, to też zgóry przewidzieć można, że film cieszyć się będzie powodzeniem. Rolę cesarzowej gra Lil Dagover; bardzo dobrą maskę Franciszka Józefa daje Paul Otto.

Nadprogram — groteska rysunkowo-dźwiękowa.

Kino „Colossem“ wyświetla film p. t. „Na dworze króla Artura“. Jako pomysł do scenariusza posłużyła satyryczna powieść świetnego amerykańskiego humorysty Marka Twaina. Przedstawia opasen współczesnego człowieka, obeznanego z techniką, w którym przenosi się on w czasy króla angielskiego Artura, a więc około VI wieku. Zdobywa tu sobie poważanie, zostaje wszechmocnym ministrem i unowocześnia cały kraj. Świetnych humorystycznych momentów dostarczają pomysły: wsadzenia zakutych w żelazo rycerzy średniowiecznych do aut, tanków i aeroplanów. Niesamowity widok przedstawia walka prowadzona przy pomocy nowoczesnej broni: rewolwerów, karabinów maszynowych i bomb. Rolę główną gra dobry komik Will Rogers. Warto zobaczyć ten film. Publiczność hawij się na nim doskonale. (ver.)

**SPORT**

**Hippika**

Dziś w trzecim dniu wyścigów konnych na Ławicy rozegranych zostanie siedem gonitw, 3 płaskie, z tych jedna sprzedażna na dystansie ok. 1600 mtr., 2 z płotkami i 2 z przeszkodami. Dla koni wszystkich krajów są dwie gonitwy, jedna z płotkami i jedna z przeszkodami. Ponieważ gonitwy odbywają się co 25 minut, aby publiczność zdążyła na poścąg z Ławicy do Poznania — Towarzystwo donosi, że konie nie będą przetrzymywane na starcie, zakłady w totalizatorze należy uskuteczniać po wywieśnieniu na tablicach numerów koni, które weźmą udział w wyścigu. Wyścigi odbywają się bez względu na pogodę, na torze jest kryta trybuna.

**Szermierka**

Szermiercze mistrzostwa poznańskiego okręgu odbędą się w sobotę i w niedzielę. Zgłoszenia zawodników przyjmuje kancelaria ośrodka w. f. przy ul. Marceińskiej.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. św. Marcina 37, tel. 10-50, gdzie przyjmuje się zapisy na członków.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nowość **MARASKA** Nowość

Czekoladę kremową Maraschino poleca:

**A. Piasecki S. A. Kraków**  
nr 9 285



**Helena z Niemierkiewiczów Wojciechowska**

po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 3 b. m., opatrzona św. Sakramentami w 58 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 maja r. b. o godzinie 9,30 przed południem, o czem zawiadamia pogrążona w smutku

Gdynia, 4 maja 1932 r.

**rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. p 404

**Zamienie**

moje bardzo intratne gospodarstwo wiejskie 122 morgi na nieruchomości miejskiej lub wiejskiej w Niemczech tej samej wartości. F. Henschel, Kobylec, pow. Wągrowiec (Poznań). nwp 1 010

**Fabryka cukierków**

w pełnym biegu lub urządzenie takowej z powodu przejścia innego przedsiębiorstwa do sprzedania. Zgłosz. Kurjer Poznański zw 14 543

Dnia 6 maja 1932 r., o godz. 10-tej, wydzierżawię przy Tamie Berdychowskiej 6, tylko za gotówkę

**ogród owocowy i łąkę**

A. Klebba zawiad. masy upadł. majątku T. Jarczewskiego, Poznań. zw 14534

**Najładniejsze robótki ręczne**

nowości w bluskach, ubiorach dziecięcych, kamizelkach, pulloverach, koldrach oraz poduszkach, — narysowywane i gotowe. Tw 1011

**Firma Siostry Streich**

właśc. K. LIKO — ulica Gwarna nr. 15

**Kasy Rejestracyjne „RECORD“**

Generalny Reprezentant na Polskę

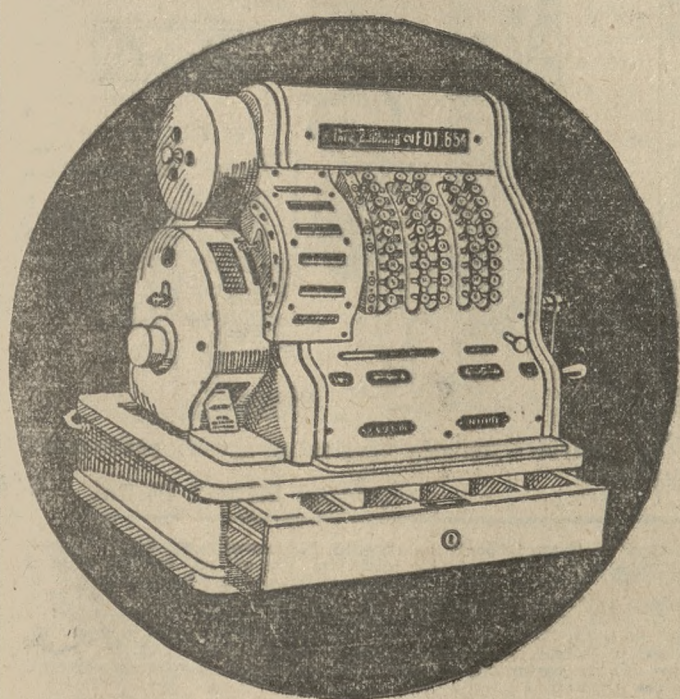
**TEOFIL GLOCER, Warszawa, Senatorska 28, tel. 736-69, 670-88.**

Salon demonstracyjny i warsztaty: Krak. Przedm. 7, tel. 702-91

500 modeli kas rejestracyjnych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb każdego przedsiębiorstwa.

Zamiana kas starego systemu na nowoczesne. Pierwszorzędne referencje. Gwarancja.

**Demonstracja na Targach Poznańskich w hali nr. 6.**





## DYREKCJA

### Gimnazjum z pełnymi prawami szkół państwowych

oznajmia, że z dniem 1 września 1932 otwiera

# IV klasę gimnazjum neohumanistycznego

z językiem angielskim lub niemieckim zamiast języka łacińskiego.

Zgłaszać się mogą uczniowie z ukończoną VII klasą szkoły powszechnej i ze szkół wydziałowych.

Do V klasy szkoły przygotowawczej (dotychczas I gimnazjalnej) przyjmuje się uczennice z ukończoną IV klasą szkoły powszechnej bez egzaminu.

W nadchodzącym roku szkolnym opłata wynosi: I przygot. 18,— zł, II przygot. 24,— zł, III i IV przygot. 28,— zł, V przygot. (dotychczasowa I gimn.) 38,— zł, II i III gimn. 48,— zł, IV, V i VI gimn. 58,— zł, VII i VIII gimn. 60,— zł. Opłata miesięczna za pensjonat 150 zł. Informacji udziela Dyrekcja Gimnazjum i szkoły przygotowawczej codz. od 17—18 godz. Poznań, Wały Leszczyńskiego 13.

dw 3483

SS. Urszulanki.

## ŚRODEK IZOLACYJNY

### hydrofuge „CASTOR“

domieszka do zaprawy cementowej nagrodzony ZŁOTYM MEDALEM na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 i w 1930 r. w Wilnie

Hydrofuge „CASTOR“ zabezpiecza

od WILGOCI, przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich wypadkach: jako to przy izolacji rezerwarów, murów kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów.

Wystawiamy na tegorocznych Targach w Poznaniu w stoisku Związku Polskich Fabryk Portland-Cementu.

Posiada na składzie: PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

## Maurycy KARSTENS

w Warszawie, Koszykowa Nr. 7. Telef. 827-95.

W KRAKOWIE — Biuro KASTOR, Rynek Kleparski Nr. 5. Telefon 102-18.

W WILNIE — Biuro Handlowe M. Jankowski, S-to Jańska Nr. 9.

W POZNANIU — Wł. Stopa, 3-go Maja Nr. 3a. Tel. 31-93.

W LWOWIE — Fabryka Gipsu Józefy Franz i Synowie, ul. Listopada 97.

W KATOWICACH — inż. K. Wretowski, ul. Generała Zajacka Nr. 19.

## NOWOŚĆ Wystawiam na Targach NOWOŚĆ

### okno mieszkaniowe z okiennicami suwanymi,

które są praktyczne i wygodne

Jan Świerczyński, Poznań, mistrz stolarski, Telefon 6406

Pp 403-55,21

Osiedliłem się  
w Poznaniu-Winiary, ul. św. Leonarda 1

tel. 20-02

Dr. med. Witold Bernacki

lekarz-przyrodnik i homeopata

dotychczasowy lekarz-ordynator Zakładu Przyrodoleczniczego Miłowody. Przyjmuję codziennie 3—6.  
zw 14 468



## Aluminiowe Naczynia

fabr. PELIKAN w Warszawie

najwyższego gatunku  
SPLATY w 11 MIESIĘCY

komplety po 15 i 30 sztuk, obejmujące najniezbędniejsze naczynia kuchenne i dowolnie zestawiane. Cena 90—175 zł. — Ilustrowane prospekty wysyła bezpłatnie: Tp 1029

K. ZAWODZKI i S-ka, Sp. z o. o.

Warszawa, Nowy Świat 43/8.

Solidni odsprzedawcy poszukiwani.

## OSŁABIENIE BLEDNICE

leczy

## HEMOGEN

oryginalny tylko

z firmą KLAWE

## PIEGI

oraz wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie od lat wypróbowany i niezawodny.

## Krem Bella

wysyła każdej ilości.

Cena za słoik 2,50 zł

Mydło Bella 1,25 zł

do nabycia w aptekach i drogeriach lub wprost we wtywni.

Apteka p. Koronę

Poznań, Górna Włda 61.

dw 3 202

## Samochód osobowy

sprzedam za gotówkę lub zamienię na pokój mek. Adres Kurjer Pozn. zw 14551

## Kupię

### majątek ziemski

około 500 mórg za gotówkę. Zgłoszenia z dokładnym opisem i ceną do Kurjera Pozn. pod zw 14528

## Restauracja

w śródmieściu do wydzierżawienia względnie sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 14 545

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

### 1 SPRZEDAŻE

#### W. Czysz

Szkolna 11  
urządzą wyprzedzić zapasów pochodzących z zlikwidowanej filii po cenach znacznie niższych.  
Pw 14 007-17,23



#### Biurka

regaly biurowe, stoly, szafy tania Lokal Licytacji, Wroniecka 4.  
Pw 18 127-18,55

#### Elektrolux

jak nowy gramofon szafkowy, radioaparatus tania sprzedaje Lokal Licytacji, Wroniecka 4.  
Pw 18 123-18,52

## DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Godzina z Tobą“.

Aurora: Dziewica Orleańska i Pat Patachon.

Kolosseum: Na Dworze Króla Artura.

Corso: „Na Zachodzie bez zmian“.

Metropolis: „Tajemnica Dworu Habsburgów, czyli Cesarzowa Elżbieta“.

Muza: „Ubóstwiana“.

Odeon: „X—27“.

Orzeł: „Król Konga“.

Renaissance: „Spór o sierżanta Griszę“.

Roxy: „Apaszka“.

Sfinks: „Arab“ oraz „W deszczowe dni“.

Słońce: „Czar Tanga“.

Tęcza: „Złote Piekło“.

Uśmiech: „Królewska Faworyta, Bogini Miłości“ czyli „Boska kobieta“.

Wilsona: „Trędowata“.

### Pianino

oraz fortepian krzyżowe instrumenty okazynie, sprzedaje Lokal Licytacji, Wroniecka 4.  
Pw 18 124-18,53

### Garnitury klubowe

kanapy, fotele, leżanki w dobrym stanie okazynie tania Lokal Licytacji, Wroniecka 4.  
Pw 18 126-18,56

### Koszule

na miarę wykonuje, materiały własne. Ceglowski, Pocztowa 5, n w 10 181

### Kapelusze

modne najtaniej sprzedaje Ceglowski, Pocztowa 5, n w 10 182

### Parcele

przy kościele sprzedam. Właściciel, Górczyńska 7, zdw 55 716

### Okazyjnie

trzy dywany oryginalne perskie 2x130, 145x215 tania do sprzedania. Wiadomość Plac Wolności 2, I. piętro K. Jankowski i Syn. zdw 55 736

### 1 275 mtr.²

netto Górna Włda nr. 145 na dogodnych warunkach sprzedaje Pe-Te-Ha, Fredry 2, telefon 16-00

### Parcele

w ładnym położeniu okazynie wprost od właściciela na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdw 56 211

### 300 %

w ciągu roku zarobi kupujący obiekt okazynie parcele. Wiadomość 10—11 hotel Brytania, portier. zdw 56 218

### Tanio

sprzedam gabinet, jadalnię, sypialnię, salon maszynę do pisania Regina, Elektrolux. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 56 162

### Sprzedam

6 pięcioletni jubileuszowych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 56 159

### 5 KUPNA

#### Kompl. jadalnię

sypialnię, pokój mek. tania Lokal Licytacji, Wroniecka 4.  
Pw 18 123-18,54

#### Stół

20—50 debowych dwuszufladowych biurowych oraz krzesel 50 do 100 kupie natychmiast tania, bo za gotówkę ewentualnie używane. Szczegółowe oferty firm chrześcijańskich — do Biura Ogłoszeń — Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, pod „Aurora“.  
n w 10 317

### 6 KAMIENICE

#### Kamienice

komfortowa ul. Matejki i okolica, wpłata 130 tysięcy kupie, Agencja wykluczeni Spieszne oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 56 212

### 8 DO W. NAJĘCIA

#### Sześciopokojowe

mieszkanie, komfort, okolica parku Wilsona, zaraz od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 56 133

### 9 SZUKA MIESZK.

#### Mieszkania

3—4 pokojowe z wygodami za czynszem miesięcznym na Włdzie od Rynku w zwyczajnie poszukuje oficer. Oferty Kurjer Poznański zdw 56 174

### 11 POKOJÓŁ UMEBL.

#### Balkonowy

frontowy — 27 Grudnia 16, mieszkanie 11. zdw 55 872

#### Pokoik

dobre utrzymanie wynajmie panieneczka zaraz. Ogrodowa 9, II. prawo. np 10 320

### 14 DZIERŻAWY

#### Wypas

dla kilkudziesięciu krów wynajmie koło hali Zepelina. Wiadomość portier hotelu Brytania, 10—11 rano. zdw 56 219

### 15 UZDROWISKA

#### Letniska

4 pokoje, kuchnia, pawilon, garaż, kąpiele, huštawki, ogród warzywno-owocowy. Puszczkówo, z powodu wyjazdu sprzedam lub wdzierżawie Ratajczaka 28, m. 5, zdw 54 487

#### Rabka

Pensjonat „Hesios“ komfortowy. Ceny przystępne Oktawia Piechocka, Telefon 70, n w 10 267

### 26 ROZRYWKA

#### Kino Muza

Ubóstwiana. zdw 56 119

### 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

#### Polecić

mogę panne do dziec lat 22, doskonała praktyka ewent. przychodnia. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 55 883

#### Służąca

młodsza z dobrej rodziny, poszukuje posady u 1—2 osób. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 56 173

#### Starsza

dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 56 165

#### Pracznia

sumienna szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 55 652

### Pokojowa

szuka posady, długoletnie świadectwa lub do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 56 146

### Poszukuje

posługi zaraz lub 15 maja. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 55 674

### Panienska

lat 17, 5 klas wydziałowej, kochająca dziec poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 55 669

### 28 WOLNE MIEJSCA

### Urządnik

gospodarczy kawaler energiczny, doskonały rolnik potrzebny od 1. 7. na majątek 1 600 mórg. Oferty z podaniem warunków i kopją świadectw do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 56 184

### Dziewczyna

do wszystkiego z dobrem gotowaniem, praniem i prasowaniem do 2 osób potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 56 230

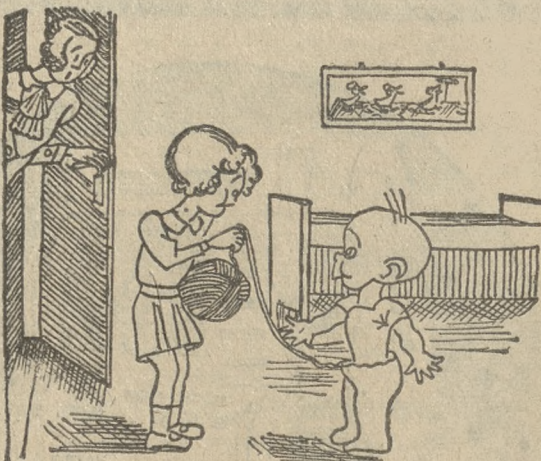
### Uwaga!

Sp. z ogr. odp. ma w swem dziale propagandowym kilka wolnych miejsc. W rachubę przychodzi inteligentne energiczne panie w wieku ponad 25 lat. Fachowość nie wymagana, wyszukamy. Placa według zdolności. Dla uzdolnionych pasada stała i możność awansu. Zgłoszenia z dokumentami dnia 6 i 7 maja od 9—13 Wały Jana III — 12 parter lewy. zdw 56 231

### Poważni

reflektanci posiadający kilkudziesiąt złotych poważnie zarobias sezonowemu nowościami galanterijnymi. Koponajckiej 2, m. 1. zdw 55 902

## Humor zagraniczny



Stasia wynalazła oryginalny sposób rozbierania bra-ciszka.

(„Lustige Blätter“, Berlin). S. F.

### Przedpłata

na maj 1932 za obe wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Instruccja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94, kwartalnie zł 14,82, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strażków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

### Ogłoszenia

na stronie 64amowej 25 gr, na stronie 4-amowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-amowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 16,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża; do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 11, w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłuższe według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.